

KURJER WARSZAWSKI

D. 11. Kwietnia.

ŚRODA.

Rok 1832.

N^o 99.

WSPOMNIENIA.

Przyjęcie Chrześcijaństwa przez Rujjan. 1190.

Departament pocztowy w Petersburgu ogłosił, że w skutek rozkazu N. PANA, bieg ekspozyt pocztowy między Petersburgiem a Brześciem Litewskim został wstrzymany. — Kilku Kapelanów pułków Gwardji odznaczających się gorliwością w czasie zeszłej wojny, otrzymało order S. Stanisława III klasy. — JW. Generał Hr. Stragonow onegdaj opuścił Warszawę, jego Małżonka do niejakiego czasu została w tutejszej stolicy.

Do księgarni Aug. Em. Gliksberga nadejdzie w tych dniach znaczny transport książek, używanych w szkołach Litewskich, a zatwierdzonych przez władze Uniwersytetu Wileńskiego. Wszystkie te dzieła, iak to publiczności wiadomo, zaleca iasność wykładu, dokładność, piękny sposób pisania, a oraz niskie ceny. Są pomiędzy nimi i takie, na których dotąd zupełnie zbywa szkołom naszym. Takimi są między innymi: Gramatyka Rosyjska Prof. Kuzolnika, wypisy Rosyjskie na wszystkie klasy w 4ch częściach tegoż, wypisy Niemieckie w 2ch częściach, wypisy Polskie w 4ch częściach, grammatyka Francuzka *Novela* i *Szapsala* (skrócona) po francuzku i po polsku obok, nauka handlu i wiele innych. — W dniu 7 b. m. przy licznem zgromadzeniu odprowadzone zostały na smętarz Powązkowski zwłoki ś. p. *Michała Oborskiego* Sekret. Exp: Kom: Rady Spraw Wew: i Duchownych oraz Oświec: Publ: który przez przeciąg życia swego zjednał sobie licznych przyjaciół, a w ciągu służby publicznej potrafił zastąpić na wagłędy starszych i miłość Kolegów. — Powró-

ciłem dnia wczorajszego do Warszawy i mieszkam tymczasowie w hotelu *Wileńskim* w pawilonie po prawej ręce na dole, gdzie od godziny 8ej a rana do 3ej po południu udzielam będą wszelką pomoc dentysty. *Laemmlejn Doktor i Dentysta*. — Według Kursu wczoraj ogłoszonego, Dukaty nowe hol: idą po zł. 19 i gr. 12 do 15. Asygnacje Ross: 100 Rubli, zł. 179 gr. 20. Listy zastawne żądają zł. 86, daią 85 i pół. — IPanna *Nepomucena Zółkowska* Artystka Teatru Rozmaitości, onegdaj przypadkiem przez spadnięcie sprzętu, skałeczoną została; wczoraj przystano jej list bezimienny z podpisem: „Wielbiciele jej talentu“ ubolewający nad wydarzonym przypadkiem a przytym (zapewne na leczenie) pewną kwotę; składa ona najczulsze dzięki łaskawym nieznanym, oświadczając że skałeczenie niezagroziło niebezpieczeństwem i że iuż dziś będzie miała szczęście i zaszczyt służyć na scenie szanownej Publiczności. — Skrzypek *Serwaczyński* podoba się wszędzie gdzie daie Koncerta, ten Artysta przez ustawiczną pracę wydoskonalił swój piękny talent. *Lipiński* w końcu z. m. dał Koncert we *Lwowie*, nowe jego *Hondo* grane pierwszy raz na tym Koncercie bardzo się podobało.

Za udział w Polskim buncie włożone zostały areszta na następujące majątki w Podolskiej Guberni, na 558 dusz Konstantego Bernatowicza, 5 d. Florjana Bratkowskiego, na 89 d. Stanisława Gutkowskiego, na 36 d. Jana Leszczyńskiego, na 53 d. Antoniego Godlewskiego, na 1167 d. Edwarda Jaroszyńskiego, na 555 d.

Tytusa i Stanisława Saczeniowskich, na 280 d. Onufrego Korzeniowskiego, na 228 d. Roberta Dzierżka, na 351 d. Jana, Piotra i Szczepa Wierzykowskich, na 1482 d. Pjusa Berejki.

Nuncjusz *Papieżki* będący w *Paryżu* d. 29 z. m. odebrał z *Rzymu* ważne polecenia; miał oświadczyć, że *Ojciec S.* niezmiernie ubolewa, iż *Francuzi* zajęli *Ankonę*, mówią nawet że przez tegoż Nuncjusza będzie podana dyplomatyczna nota z przedłożeniem, iż niezawodnie nastąpi wojna, jeżeli wojsko *Francuzkie* natychmiast nieustąpi z krajów *Papieżkich*. — Prefekci różnych Departamentów *Francji* przestali urzędowe wiadomienie, że wszczęte niespokojności w wielu miejscach, zwołna ustają, atoli względem *Lugdunum* jeszcze trwa oława. — Znaczna liczba wojskowych i artystów prosi, aby ich policzono wrzęd osób mających składać dwór *Królewicza Bawarskiego* jako przyszłego *Króla Grecji*. — Mówią że gdyby przyszło do wojny, sam *Król Belgicki Leopold* obejmie dowództwo swego wojska i będzie walczył na jego czele. — *Xie Kantakuzano* przybył z *Grecji* do *Frankfortu*. — W *Szwajcarskim Kantonie Fryburg*, wazczęta się niespokojność. — W *Paryżu* urzędownie ogłoszono że *Cesarz Austriacki* zatwierdził traktat o *Belgię* i *Holandję*. Wszyscy *Paryżanie* są niezmiernie zatrwożeni z powodu zjawienia się w tej stolicy *cholery*, chociaż jeszcze urzędownie nieogłoszono czy zjawiona choroba jest istotnie *cholera*. — Pod *Lugdunum* założony będzie obóz dla wojska *Francuzkiego*. — Zakazano odtąd zaciągać się we *Francji* ochotnikom do wojska *Cesarza Don Pedra*. — W kilku miastach *Belgickich* nagle garnizony stanęły pod bronią, gdyż rozniosła się wieść o poruszeniach wojska *Holandzkiego*, jednak ta wieść nie została sprawdzoną. — W *Londy-*

nie głoszą że *Hrabia Orłow* niewróci do *Hagi*. — W *Frankforcie nad Menem* spadły papiery różnych krajów. — Do *Ankony* znowu przybyło kilku urzędników wojskowych *Francuzkich*, a spodziewają się jeszcze znacznego oddziału wojska. — W *Paryżu* kadzą chlorkiem *Kościoty*, *Kawiarnie*, *Teatra*, *Szkoly* etc. Ostatnia wiadomość donosi że tam już 60 osób umarło na *cholere*.

Walter-Skott jest jeszcze w *Neapolu*, zdrowie jego polepsza się znacznie. Ma zamiar zwiedzić *Grecję* a potem *Wenecję* i inne miasta które odwiedzić jest jego najgorętszym życzeniem. Miał iechać do *Rzymu*, lecz zmienił ten projekt. — Pewny *Aktor* z prowincji wystąpił niedawno na scenie jednego z znacniejszych miast we *Francji*, gdy wszedł natychmiast dało się słyszeć ze wszystkich stron gwizdanie, artysta bynajmniej niezmięszany tem przyłączeniem przybliżył się, mówiąc do publiczności: „Panowie, prawdziwie iż litość mnie bierze słysząc was tak źle gwizdających, pozwólcie abym wam dał lekcyjne“ i natychmiast zaczął gwizdać najharmoniczniej rozmaite wariacje i arje z oper ulubionych najnowszych, na ten koncert niespodziany oklaski zastąpiły miejsce gwizdania, i od tej chwili gdy ten aktor występnie, publiczność woła: „Jeżeli niemożesz zadowolnić nas swym śpiewem, zagwiżdż nam jedną z tych ładnych arji“ a *Dyrektor teatru* zbiera wiele pieniędzy swoim słowikiem. — Otworzenie nowego teatru *Panteou* w *Paryżu* pod dyrekcją *J. Bernarda* sprowadziło mnóstwo widzów. Dawno panoramę w dwóch częściach po której nastąpiła drama historyczna w 4 aktach *Bratowa*. — Damy mają włosy ułożone gładko na skroniach i przepasują czoty sznurkiem pereł, spodziewają się że ta moda dość długo potrwa. Pod kapeluszkami *bidis* noszą wiele garniowania tak iż prawie pofo-

wę twarzy zakrywa blondyna. Kapelusze Damskie robią się coraz mniejsze, zdobią je dużym bukietem z kwiatów lub jednym tylko piórem. Niezaszła jeszcze zmiana w kroju sukien, lecz wkrótce zapewne to nastąpi. Nowy rodzaj materji na suknie zwanej *muslin Sylfidy* jest teraz w modzie, najczęściej widać go w desenie przerabiane z czarnem. Grodenaple w ogromne kraty będą bardzo używane tego roku. Buciki zawsze mają Damy na spaceru a nawet wizyty; trzewiki są bez koka; dek jak zeszłego roku. Pończochy tak noszą *azul*, iż niepodobna nosić je na gołej nodze, lecz trzeba koniecznie brać drugie pończochy różowe. Eleganci noszą sukienki z plecionkami na piersiach, które nazywają się *brandebury*, najczęściej widać ich koloru jasno-orzechowego.

Moralność. Człowiek każdy dla miłości Boga i samego siebie, ale dla miłości krewnych i przyjaciół uczciwe i porządne życie prowadzić powinien. — Strach, smartwienie czasem się przydadzą; nie jednemu wielkie wzruszenie zdrowie czerstwie wróciło. — Nic tak nas nieporusza jak kiedy widzimy że braciom naszym uragają; ten widok Dawidowi najczęściej dodał męstwa. — Niedawaj szacunku twego powierzchownej piękności; szanuj nie-dorodnych ludzi, jeżeli godny szacunku; drobne i niekształtne ciało częstokroć wielką i piękną duszę ukrywa. — Jakobac masz zdolność uprawiaj ją w sobie, każdy talent, każda umiejętność w ciągu życia przyda się i tobie samemu i drugim. *Dawid* niewiedziat uprawiając się w granie na arfie, że ją pracą toruje sobie drogę do tronu i do sławy wielkiego poety. — Nie przybieraj strojów i ubiorów dla ciebie i stanu twego niestosownych i niewygodnie ci będzie i smieszniejszym się wydasz. — Stały silnym się staie kiedy ufa w Boga.

Edukacja w Dreźnie. Pensja dla młodzieży

pięci żeńskiej pod dyрекcją Pańi *Karry* (*Carry*) z Londynu. Dawane są nauki Religji, Historji świętej, języków i literatury Angielskiej, Francuzkiej i Niemieckiej, Kaligrafji Arytmetyki, Jeografji, Historji, Mitologii, Tańców, Hałtów we wszelkich rodzajach i w ogółności wszelkich robot damskich. Muzyka i rysunki zostawiają się do woli Rodziców. Uczennice pobierać będą naukę Religji od Duchownych rozmaitych wyznań według życzenia Rodziców. Cena roczna od osoby 250 talarów, ta cena może być zniżoną gdy zbierze się znaczniejsza liczba uczennic jednej rodziny. Otwarcie tego Instytutu rozpocznie się 1go Maja r. b. Obszerniejszy Prospekt znajduje się w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

S Z A R A D A.

Pierwsze z *Jeziem* nie bardzo majątny Jęgomość, 2gie litera, *wszystko służy na ruchomość.*

(Zeszyta Szarada *Snabelka*)

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Szydłowska Anna Ob: z Kuchar, Kurcusz Naczelnik Komory z Wierzbółowa, Rzątkowski Wa: Ob: z Jeziorka, Żepicki Hen: Ob: z Gołomina, Morawski Anto: Ob: z Zabiela, Karczewski Win: Ob: z Zalisia, Zembrzusi Mich: b. Kapitan z Stanisławowskiego, Budug Tytułarny Sowietnik z Guberni Mińskiej, Jasiński Sędzia Pokoju z Krasnego, Bieniecka Emi: Ob: z Jabłonnym Ob: Siedlecki, Sotkiewicz Tom: b. Kapitan z Austrii, Okęcki Jak: Ob: i Podczaski Podpuł: z Bab ska, Gibasiewicz Ob: z Kalisza, Korytkowski b. Kapitan z Kalisza, Libuda Kandydat Medy: z Poznania, Żukowski Stanisław Ob: z Maliszewa.

DONIESIENIA.

TRAKTJERNIA nowo założona przy ulicy Piwnej Nr 18 na przeciwko Kościoła Augustjanów, gdzie można dostać za mierną cenę **OBJADÓW, SNIADAN, KAWY, PONCZU i HERBATY.**

Naczelnik Jężenjerów działającej Armji Jenerał Major Denn, wzywa niniejszym przedsiębiorców chcących podjąć się dostawy Materjałów drewnianych, aby zaopatrzwszy się w Wadjum jednej z pięciu części wartości potrzebnych materjałów wy-

rowawym, do Bióra Inżynierji Budowli Wojskowych w Pałacu Saskim przy ulicy Krakowskiej Przedmieście Nr 413 na dzień 12 (31) Marca 13 (1) i 16 (4) Kwietnia r. b. zgłosili się; w których to dniach o godzinie 11 z rana odbędzie się Licytacja publiczna i minus na dostawę materiałów drewnianych iak następuje. 1) Drzewa dębowego okrągłego po 12 ł: długości, 11 do 12 cali w średnicy grubości sztuk 100. 2) Drzewa sosnowego okrągłego po 16 ł: długo: 12 cali w średnicy grubości, sztuk 2000. 3) Drzewa sosnowego kostkowego po 16 ł: dłu: 6 cali w kwadrat grubości sztuk 360. 4) Bali sosnowych wiślanych po 9 ł: długo: 12 cali szerokości 2 cali grubości, sztuk 200. Warunki potrzebne przez Licytacją w Biórze Inżynierji wskazane będą. — Kapitan Inżynierów *Zielonka*.

KOCZYK używany, w Hotelu Polskim iest do zbycia za mierną cenę; Wiadomość u Szwajcara na dole w tymże Hotelu.

Pławnie zajęte Ruchomości iako to: Kanapy, Stoły, Krzesła, Komody mahoniowe, Lustra w złotych ramach, i inne, tu w Warszawie przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1260 w dniu 12 Kwietnia o godzinie 10 z rana, zaś w tymże samym dniu przy ulicy Dzikiej pod Nr 2323 o godzinie 3 po południu Kanapy, Stoły, Krzesła, i inne przez publiczną Licytacją niezwłocznie sprzedane będą. — *Kazimierz Alexander Garbolewski K. T. G. W. M.*

LADKUCZER Karetę powraca do Drezna, życzę sobie PASAŻERÓW do Lipska, Wrocławia i Drezna; Dowiedzieć się można w Hotelu Drezdeńskim ulicą Długa Nr 556.

Niżej podpisany będąc zaopatrzony w znaczną ilość KAMIENI tak do Myśnów wieźrznych iako i wodnych, z dobrych gatunków Śląskich pochodzących, iakowe zamysłał sprzedać po cenie umiarkowanej, a nadto na statki sam dostawić przyrzekam. — *M. Wechsel. Toruń nad Wisłą.*

Podług tykrotrójnych obwieszczeń, Licytacja hurtowego handlu po ś. p. Mikołaju Anastazewiczu dotychczas odbywana przy ulicy Podwale Nr 501, od tąd kontynuowaną będzie w handlu spadkowym przy ulicy Senatorskiej od Podwala w domu Nr 497 Lit: B. dnia 12 w. i. r. b. po południu o godzinie 3 i w dniach następnych, która się rozpocznie od sprzedaży Win różnego gatunku na beczki i butelki w mniejszych partjach, Araku, Oliwy, różnych Towarów zwykle handel hurtowy składających, rema-

nantów sklepowych i piwnicznych, Sprzętów domowych i innych przedmiotów wyszczególnionych w obwieszczeniu pierwiastkowym daty 5 Marca roku bieżącego. — Rejent Powiatu Warszawskiego *Marcin Ciechanowski.*

Podpisany ostrzega aby nikt nie nabywał niżej wymieniane SOLA WEXLE przez niżej podpisanego wystawione iako to: na osobę Starozakonnego Szmulę Jakóba Szark na ztę: 2400 z d: 29 Czerw: 1831 r. do wypłacenia na dzień 4 Sierpnia 1831 r. na osobę tegoż Starozakon: z d: 29 Czerwca 1831 r. na ztę: 1500 do wypłacenia na Nowy rok 1832 r. na osobę Szmulę Siegelbauma czyli Siegelberga z dnia 15 Stycznia 1830 r. na ztę: 1200 do wypłacenia za miesiąc 3 od daty podpisania na osobę Rubina Wolfa Grauchelja z d: 14 Stycznia 1830 r. na ztę: 1200 do wypłacenia za miesiąc 3 od daty podpisania, na osobę Starozakon: Michała Barbońsja na ztę: 1300 i na osobę Nelkina, ieden tylko wystawiony Sola Wexel na blisko 5 tysięcy ztę: i Obligu przed Rejentem Wileńskim z d: 29 Kwietnia 1830 r. zawartego niy o sprzedaż drzewa na osobę Peltego Aronowicza Heiss wystawionego a to z przyczyny, iż Waluty całkowicie odebrał, podpisany i iuz a konto wszystkich powyżej wyrażonych summ i obligu, na każdy z nich poczynił znaczne upłaty. Ktoby więc w brew niniejszego ogłoszenia nabywał powyższe summy, sam sobie winę wynikłych szkód z nabycia takowego przypisze; wszystkich więc pierwiastkowych wierzytelci Sola Wexlów upraszam, aby się do domu przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nr 616 wchodząc w bramę pierwszą wniść po prawej ręce, na 1sze piętro, osobicie stawili, w celu ostatecznego obrachunku i odebrania swej istotnej należności. — Warszawa dnia 9 Kwietnia 1832 r. — *Karól Zagórski.*

Ostrzega się każdego z Publiczności, aby summy ztę: 130,000 pod Nr 20, w Wydziale IV. Dóbr Będowa w Województwie Mazowieckim położonych zapisanej nie nabywał, z powodu iż o to spór Sądowy iuz wytoczonym zost. — Warszawa dnia 10 Kwietnia 1832 r. — *Karól Zagórski.*

Dziś rano zimną stopni 2. Wczoraj w połu: ciepła 6.
TEATR NARODOWY. Jutro *Walerja*, Tańca grotesk i Scena w *Masce Zoko* przez przybyłych z Berlina PP. *Kretszy i Dornowani.*